Nr. 137 SOSNOWIEC, sobota dnia 19 czerwca 1915 roku. Rok X.

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwangrodzka Nr. 7.



Walka piechoty w Wogezach.

Z widowni wydarzeń.

Bałkany i Dardanele.

Wojna wszechświatowa, obok wielu innych „kwestji" rozstrzygnie z pewnością i starą kwestję bałkańską, oraz łączną z nią: panowania nad Dardanelami, a więc i Konstantynopolu — Bizancjum — Carogrodu — Stambulu, czteroimiennej, podotąd jeszcze stolicy Porty Otomańskiej.

A z Bałkanów nadchodzą obecnie całkiem niespodziane wiadomości. Najpierw więc nie tylko Serbowie, ale i Czarnogórcy przerzucili swój front bojowy z północy na południe i wyruszyli do Albanji, powtóre zaś od dni kilku obiegają prasę wieści o projektowanem jakoby utworzeniu związku państw bałkańskich i nawet, co dziwniejsze, o możliwem porozumieniu pomiędzy Serbią a Austro-Węgrami.

Oczywiście trudno osądzić już dzisiaj, czy w tych pogłoskach mieści się odrobina prawdy. Być może, że są to pozbawione wszelkiej podstawy faktycznej kombinacje, których płodzi takie mnóstwo obecna chwila powszechnego zdenerwowania i naprężenia. To tylko rzeczą zdaje się być pewną, że czynne wstąpienie Włoch na widownię wojny a w szczególności ustępstwa terytorjalne nad Adrjatykiem, przyznane podobno temu mocarstwu przez trójporozumienie w razie zwycięskiej wojny, wywołały wśród państw bałkańskich, a w szczególności w Serbji, Czarnogórze i Grecji dość poważne zaniepokojenie.

Państwa te słusznie, czy nie słusznie obawiają się, że w stanowczej chwili Włochy pozbawią je lwiej części spodziewanych korzyści. Być może, że tą obawą tłumaczy się obecna akcja Serbji i Czarnogóry w Albanji, którą Włochy uważać się już zdają za niepodzielną swą własność. Z drugiej jednak strony półurzędowa francuska „Agencja Havasa" w obszernym komunikacie stara się wyjaśnić, że akcja ta zmierza wyłącznie dla zabezpieczenia tyłów armji serbskiej przed bandami powstańców albańskich, organizowanemi podobno bezustannie przez wysłanników austrjacko-węgierskich i tureckich.

W każdym jednak razie nie sprawdziło się przypuszczenie odzywające się tu i owdzie, że jednocześnie z rozpoczęciem przez Włochów kroków nieprzyjacielskich, Serbja i Czarnogóra rozpoczną ofensywę przeciwko Austro-Węgrom.

I na inne państwa bałkańskie przykład Włoch nie podziałał, jak sądzono początkowo, zachęcająco. Owszem, o ile wierzyć można ostatnim wiadomościom, rokowania czterech mocarstw sprzymierzonych z Rumunją i Bułgarją mają obecnie przebieg coraz oporniejszy. Rumunja nie może podobno od Rosji wytargować ustępstw terytorjalnych, których się domaga, a przytem od powzięcia stanowczego kroku powstrzymuje ją niezdecydowana postawa Bułgarji.

Włoski dziennik „Secolo" donosi z Bukaresztu: „Sądzą, że w Rumunji obecnie odbywa się podobna ewolucja stosunków, jak we Włoszech. Odbyła się konferencja prezesa ministrów z przywódcami opozycji. Prawdopodobnie zostanie zwołana rada koronna".

Jakkolwiek żądania Rumunji stawione czwórporozumieniu obejmują i Besarabję, co do której Rosja stawia poważne trudności, zdaje się, iż dla rządu rumuńskiego daleko ważniejszą jest kwestja Dardaneli. Oto bowiem w bukaresztańskiej gazecie „Moldawia" oświadcza jeden z najgłośniejszych przywódców stronnictwa konserwatywnego, Carp, iż pierwszy i zarazem najważniejszy interes państwowy Rumuji leży w pomyślnem dla Rumunów rozwiązaniu kwesji dardanelskiej.

Z tego też powodu sprawa ta wciąż jeszcze stanowi dla Rumunji kwestję życia, wobec której wszystkie inne kwestje, jak sprawa dotycząca Bessarabji lub Banatu, ustępują na plan drugi. Dyplomacja rosyjska nie powinna przeto zapominać, że Rumunja nigdy nie spuści kwestji dardanelskiej z oczu i będzie konsekwentnie trwała przy żądaniu neutralizacji Dardaneli wraz z Carogrodem.

Na ziemiach polskich.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B.T.W.). Z głównej kwatery donoszą:

„Na północno wschodnim terenie walk liczne ataki rosyjskie zostały odparte. Zresztą nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Na północ od Sieniawy ataki sprzymierzeńców zmusiły Rosjan do opuszczenia swych stanowisk i do odwrotu na Tarnogród. Armja generała Mackensena posuwa się w ostrym pościgu za nieprzyjacielem.

Duchów i Lubaczów zostały zdobyte szturmem. Południowy brzeg Smolinki oczyszczony został z nieprzyjaciela. Pod Niemirowem opór Rosjan szybko złamano. Droga Niemirów-Jaworów została przekroczoną. Dalej na południe cofnęli się Rosjanie ku Wereszycy. Na południowy wschód od błot Dniestru sytuacja niezmieniona".

Komunikat austrjacki.

WIEDEŃ. (BTW.). Urzędowo donoszą 16 czerwca:

„Armje rosyjskie nie mogły oprzeć się naporowi sprzymierzonych. Ich resztki cofają się w kierunku na Derków, Lubaczów i Jaworów. Na południe od drogi lwowskiej zdobyła armja gen. Boehm-Ermollego wszystkie stanowiska rosyjskie i odparła Rosjan ku Sądowej—Wiszni. Armja gen. Pflancer-Baltina zdobyła Misias.

„Zdobycz pierwszych dwóch tygodni czerwca wynosi: 108 oficerów, 122.500 jeńców, 53 armat, 187 karabinów maszynowych i 58 wozów amunicyjnych".

Odwrót Rosjan z Bukowiny.

BERLIN (BTW). Z Biura Prasy donoszą: **„Odwrót Rosjan z Bukowiny nastąpił tak dla nich niespodziewanie i pośpiesznie, że nie mogli już ani zabrać, ani zniszczyć nagromadzonych zapasów wojennych. W ręce armji sprzymierzonej dostała się wielka ilość bydła, zboża, i ogromna moc ładowanych wagonów kolejowych w nienaruszonym stanie".**

Olbrzymia bitwa w Galicji.

BERLIN (BTW) Sprawozdawca wojenny „Berl Zeit. am Mitt." donosi: **„Przełamanie frontu rosyjskiego za Jarosławiem rozwinęło się w nową olbrzymią bitwę, ciągnącą się swym frontem od Sieniawy ku Mościskom, następnie wzdłuż Dniestru aż do przyczółka mostowego Zaleszczyki, będącego w naszem posiadaniu, dalej idącą ku Bessarabji aż do miasta Chocima. Rosjanie ściągnąwszy ogromne, tak dawne, jak i nowe wojska stawiają zacięty opór, broniąc linji kolejowej Gródek. Napięcie walk staje się z każdym dniem silniejsze. Moment decydujący nieoznaczony i niewiadomy. Ilość jeńców rosyjskich wzrasta z dniem każdym o tysiące. Wojska sprzymierzone posuwają się ciągle naprzód".**

Na Zachodzie.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, (BTW) Z głównej kwatery donoszą:

„Na północ od tamy Bellevarde części rowów, stracone przedwczoraj, zostały po większej części odebrane. Anglicy i Francuzi prowadzili dalej próby przełamania frontu. Na północ od kanału la Basse Anglicy zostali pokonani przez Westfalczyków i Sasów w walce ręcznej i zmuszeni do szybkiego powrotu na swe stanowiska. Przeciwko frontowi na zachód od Lievin do Arras Francuzi skierowywali ustawicznie nowe ataki.

„Na południe od Seuchez udało im się zająć nasze stanowiska na szerokości 600 metrów. Walka trwa jeszcze. Na wszystkich innych punktach zostali krwawo odparci. Ataki, prowadzone z wielkim nakładem amunicji i bez względu na najcięższe straty, skończyły się znowu klęską Francuzów i Anglików. Zwycięskie dla nas walki na bliski dystans dają ponowny dowód świetnej dzielności i nie dającej się złamać wytrzymałości naszych wojsk. Tem samem niepowodzeniem skończyły ataki francuskie pod Moulin sous Touvent. Wzięliśmy tam 5 oficerów i 300 żołnierzy do niewoli. W Wogezach trwały jeszcze walki pomiędzy doliną Fecht, a Lanch, ustały jednak wieczorem. Pomijając małą stratę terenu na północny zachód od Metzeral, utrzymaliśmy wszystkie nasze stanowiska. 100 jeńców wpadło w nasze ręce.

„Twierdzenie urzędowego komunikatu francuskiego z 6 czerwca 11-ej godz. wieczór, że katedra w Reims była ostrzeliwana granatami, wzniecającymi pożar, jest nieprawdziwe. Nasz ogień skierowany był na wschodnie koszary, jakoteż na baterje około trójkąta kolejowego na północ od Reims, które strzelały do naszych pozycji".

Wojna włosko-austrjacka.

Komunikat austrjacki.

WIEDEŃ (BTW.). Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefer donosi:

„Włosi usiłowali posunąć się na poszczególnych miejscach. Wszystkie ataki zostały wszędzie odparte zarówno około Isonzo, Monfalcone, Sagrado, jak granicy tyrolskiej i karyntyjskiej koło Pentelstein".

Zwycięstwo Venizelosa.

Ostatnie wybory do parlamentu greckiego przyniosły porażkę stronnictwu rządowemu, dały natomiast zwycięstwo partji byłego prezesa ministrów, Venizelosa.

Jak wiadomo, Venizelos jest zwolennikiem walki z Turcją po stronie „trójporozumienia" i gdy stał na czele gabinetu, gotów był odstąpić Bułgarji

Dramę i Kawallę (2,000 kilometrów kwadrat.), byle tylko zapewnić sobie neutralność bułgarską na czas wojny grecko-tureckiej. Król Konstantyn nie zgodził się na wojownicze plany pierwszego ministra. Wtedy Venizelos ustąpił przed 5 miesiącami ze swego stanowiska i premjerem został zwolennik neutralności, Gunaris.

Wybory jednak do parlamentu, które odbyły się w tych dniach, pokazały wyraźnie, że były prezes ministrów ma w narodzie olbrzymie poparcie! Jeszcze we wtorek prasa wiedeńska zapewniała, że stronnictwo rządowe zdobędzie 180 miejsc, a zwolennicy Venizelosa 120 (parlament grecki liczy z górą 300 posłów). Tymczasem ostatnie depesze stwierdzają stanowczą klęskę obecnego gabinetu, który zdołał przeprowadzić zaledwie 100 swoich kandydatów, gdy partja Venizelosa wybrała około 200 deputowanych.

Powyższy wynik wyborów ma pewne znaczenie dla sytuacji międzynarodowej. Parlament grecki, który zbierze się 20 lipca, rozstrzygnie o dalszej postawie Grecji wobec zawieruchy europejskiej. Do tego czasu gabinet Gunarisa, pomimo porażki wyborczej, pozostanie u steru, ponieważ ciężka choroba króla Konstantyna nie pozwala na załatwienie w obecnej chwili przesilenia gabinetowego. *r.*

Zbrodniczy atak.

Lotnicy francuscy bombardowali w tych dniach spokojne miasto Karlsruhe. Według agencji telegraficznej biura Wolffa szczegóły bombardowania są następujące:

„O ile dotychczas wiadomo, zostało 19 osób zabitych, 14 ranionych ciężko i mnóstwo ranionych lekko. Prawie całą godzinę od trzy kwadranse na 7 do blisko 8 unosiły się nieprzyjacielskie aeroplany w znacznej wysokości nad miastem. Szczególnie pociski padały na środkową dzielnicę miasta w pobliżu zamku. Wielką jest szkoda przy ulicy Karola Fryderyka, przy placu Cesarskim i w pobliżu politechniki. Tak na samej ulicy Następcy tronu na rogu Bürgerstr. padły ofiarą cztery osoby. Chodzi wyłącznie o osoby cywilne, kobiety i dzieci, przeważnie ludzi, którzy szli do pracy i nie mogli zawczasu ujść. Cel ataku trudno zrozumieć, ponieważ chodziło o miasto nieutwierdzone. W rzeczywistości też nie wyrządzono szkody militarnej. Podług miejsc, na które bomby najliczniej padały, nie można usunąć podejrzenia między innemi, że atak był zamierzony na zamek wielkiego księcia, w którym chwilowo bawi królowa szwedzka. Także pałac margrafa ugodzony został bombą".

W końcu sprawozdania powiedziano: „Ludność zachowuje się wobec tego zbrodniczego ataku na spokojne miasto mężnie i spokojnie. Mimo to panuje, ma się rozumieć, wielkie rozgoryczenie przeciw bezmyślnemu napadowi nieprzyjacielskiemu".

Uwaga najzupełniej słuszna, że bombardowanie „spokojnych miast" z powietrza, to „atak zbrodniczy".

Z dnia na dzień.

Dn. 18/VI.

Z Sosnowca

— **Osobiste.** Bawi w naszem mieście znany artysta-muzyk, Stefan Jakubowicz, dyrektor Sosnowieckiego Tow. Muzycznego.

— **Zakończenie roku szkolnego.** Wzorem we czwartek nastąpiło zakończenie roku szkolnego w 7 klasowej Szkole Handlowej żeńskiej pp. Rzadkiewiczowej i Podkajowej. Nabożeństwo w kościele par. odprawił prefekt szkoły ks. Stan. Marchewka i miał do uczenic odpowiednią przemowę. Po Mszy św. odśpiewano hymn dziękczynny „Te Deum" oraz pieśń błagalną: „Boże Ojcze".

Wakacje uczelni trwają do września. Wykłady z przyszłym rokiem szkolnym będą już w nowym, bardzo starannie i hygienicznie urządzonym lokalu w domu p. Malinowskiego przy ul. Iwangrodzkiej pod Nr. 1.

— **Ćwiczenia Straży Ogniowej.** Pojutrze w niedzielę d. 20 b. m. o g. 5 popoł. na placu obok remizy odbędą się ćwiczenia tutejszej Straży Ogniowej Ochotniczej.

— **Kuchnia robotnicza.** We wtorek dnia 22 czerwca rozpocznie się wydawanie obiadów w kuchni robotniczej przy ulicy Gamperowskiej. Obiady będą mogli otrzymywać ci tylko, którzy się zapisali uprzednio na odpowiednie listy. Zgłoszenia przyjmują się codziennie od g. 10—12 i 5—7 w biurze Komisji Pośrednictwa Pracy, Iwangrodzka 11. Obiady będą tylko płatne po 10 kop. porcja.

— **Domy bez właścicieli.** Podczas rewizji lokalów w Sosnowcu stwierdzono, że 120 właścicieli domów opuściło Sosnowiec, pozostawiwszy domy pod opieką stróżów. W wielu wypadkach nieobecność gospodarzy jest powodem nie przestrzegania przepisów sanitarnych.

— **Z sekcji chlebowej.** W sobotę dnia 19 b. m. odbędzie się wymiana dotychczasowych kartek na kupno chleba na nowe w dzielnicach: III, V, IX i X od godz. 2 popoł. do godz. 7 wiecz. Mieszkańcy wyżej wskazanych dzielnic winni się zgłosić do swoich dzielnic wraz ze staremi kartkami. Od środy dnia 23 go chleb będzie sprzedawany codziennie po 8 kop. za funt w ilości 3 f. na osobę tygodniowo w następujących godzinach: od 9 — 11 rano w dzielnicy VI dom Dymki ul. Konrada, IX Dom Ludowy ul. Jasna i w Sielcu w szkole; od 10 — 12 w dzielnicy I ul. Mikołajewska Nr. 10, III (ul. Niemiecka) i VII (ul. Realna dom Związku); od 3 — 5 pp. w dzielnicy VIII (ul. Orla 28 dom p. Króla), X (ul. St. Sosnowiecka dom p. Kazoń), XI (ul. Główna dom Hulczyńskiego i w Sielcu Kuźnica 39; od 4 — 6 w dzielnicy V Staro-Sosnowiecka 46 i II (w lokalu dzielnicy I Mikołajewska 10).

— **Dar dla miasta.** Właściciel fabryki p. Dietel ofiarował na potrzeby miasta wóz asenizacyjny, obiecując uzupełnić dar w niedalekiej przyszłości dostarczeniem koni.

— **W „Sfinksie"** w sobotę i w niedzielę nowy program obrazów. Szczegóły w programach i ogłoszeniu.

— Lody. Komitet sanitarny zabronił sprzedaży lodow na ulicy, nie będąc w możności rozciągnąć kontroli nad ich wyrobem.

— Przerwa w komunikacji. Wczoraj po południu przystąpiono do naprawy kanału ściekowego, przecinającego ul Targową wzdłuż ul. Modrzejowskiej; komunikacja kołowa z ul. Targową została przywrócona wieczorem, gruzów jednak z ulicy nie uprzątnięto.

— Fałszowana herbata. Komitet sanitarny, dokonawszy w sklepach rewizji, skonfiskował w wielu znich fałszowaną herbatę.

— Dawny system. Przy brukowaniu ulic używany jest do ubijania kamieni żelazny taran zwany „babą". Jest to system o tyle niepraktyczny, że przy silniejszem uderzaniu kamienie roztrzaskują się na części, co w krótkim stosunkowo czasie powoduje wytwarzanie się dziur w bruku.

— Wozy do wywożenia śmieci. Magistrat przeznaczył 1000 rb. na kupno wozów z zaprzęgiem, które służyć mają do wywożenia śmieci z domów.

Z Będzina.

+ **Patenty** na prowadzenie handlu wydawane są w magistracie codziennie od godz. 11 do 12 i pół w połud.

+ **Za handel bez pozwolenia.** Straż obywatelska pociągnęła do odpowiedzialności kilkunastu handlarzy ulicznych za sprzedaż bez pozwolenia wody sodowej i lodów.

+ Wydział pośrednictwa pracy otwarty codziennie od 10 r. do 12 p. i od 3 po poł. do 4 g. poszukuje na wtorek 22 b m. dla kop. „Kleofas" górników, pomocników i robotników; na środę 23 b. m. dla ks. Pszczyńskiego górników, pomocników i ślusarzy; na piątek dla kop. Kleofas górników, pomocników robotników. W wydziale mogą odebrać listy: Majercyzk Franciszek Brzozowice Dyrol Michał Będzin, Michalczyk Piotr Małobądz, Maj Antoni Grodziec, Stanek Tomasz Modrzejowska 15, Michalczyk Marjanna Przeczna 54, Kienitzer Józef Nadrzeczna 6, Sz, Frejlich Nadrzeczna 7, Kryczek Franciszka i Szkoc Jan Wojkowice Kościel. Gacyta Marjanna wieś Boguchwałowice gm. Sulików, Chełczyńska Florentyna Za Górą Nr. 6. Kmyra Teodora Zagórska, Piekarczyk Andrzej w. Przeczyce gm. Sulików, Sobalska Marjanna w Łagiszy, Drożdż Paweł i Nowak Franciszka w Wojkowicach, Pludraka Stanisława Koszelów, Kużeja Jan Ksawera.

+ Konfiskata mięsa. Wobec pojawienia się w jatkach mięsa bez stempla urzędu weterynaryjnego, Straż obywatelska skonfiskowała kilkanaście ćwierci mięsa różnego gatunku. Rzeźników pociągnięto do odpowiedzialności.

Obwieszczenia urzędowe.

W Dąbrowskim „Dzienniku Urzędowym" czytamy:

„Zakończenie nauki w tym roku szkolnym odbędzie się nabożeństwem dnia 26 b. m. O uroczystościach, jeżeliby się takowe odbywały w której szkole z okazji zakończenia roku szkolnego, należy zawiadomić c. i k. Komendę Obwodową przedtem i przedłożyć program uroczystości. Świadectw w języku rosyjskim wydawać nie wolno. W szkołach, w których niema pol skich blankietów na świadectwa otrzymają dzieci świadectwa za rok 1914—1915 w przyszłym roku. Bez zezwolenia c. i k. Komendy Obwodowej nie wolno nauczycielom na czas ferji opuszczać swych posad. Spodziewam się, że nauczyciele w tym roku i przez wakację wolny swój czas poświęcą na usługi młodzieży i publicznego dobra. W czasie wakacji gmina postara się o jaknajdokładniejsze oczyszczenie lokali szkolnych i ponaprawiania wszystkich sprzętów i urządzeń szkolnych. O wypełnieniu tego polecenia doniosą mi panowie naczelnicy gmin najdalej do 8 sierpnia. Do 5 lipca prześle każdy kierownik szkoły c. i k. Komendzie Obwodowej jaknajdokładniejszy inwentarz szkolny. Do 15 lipca przedłożą mi wszyscy panowie Naczelnicy gmin dokładny wykaz wszystkich znajdujących się w gminie izraelickich szkół wyznaniowych (hajderów) i wszystkich ogródków dziecięcych, podając dokładny adres. Nowy rok rozpocznie się nabożeństwem dn. 1 września, wpisy do szkół dn. 27, 28, 29, 30 i 31 sierpnia. Każda gmina najpóźniej dnia 15 lipca doniesie mi czy możliwem jest w miejscowościach, gdzie dotąd szkoły nie było wynajęcie jednej izby na salę szkolną i odpowiedniego pomieszkania dla nauczyciela. Pan Naczelnik gminy przedłoży mi dokładny wykaz i kosztorys robót, w których budynek i urządzenie szkolne zostały uszkodzone".

*

„Doszło do mej wiadomości, że kupcy, trudniący się drobną sprzedażą wyrobów tytuniowych nie sprowadzają takowych z głównych składów w obwodzie ustanowionych. Przypomina się, że w obwodzie Dąbrowskim są ustanowione trzy główne składy tytuniu a mianowicie dla gmin Dąbrowa, Zagórze, Gołonóg, Niwka, Klimontów, Dańdówka i Łosień: Mieczysław Szeligowski w Dąbrowie, ul. Szosowa 18; dla gmin Rokitno, Kromołów i Włodowice: Szyja Józef Damiant w Łazach; dla gmin Żarki, Choroń i Niegowa: „Chrześcjańska spółka spożywcza" w Żarkach i że wyłącznie ci hurtownicy są uprawnieni do dostarczania wyrobów tytuniowych konsumentom i drobnym sprzedawcom w odnośnych gminach. Każdy sprzedawca tytoniu jest zatem obowiązany zaopatrywać się w potrzebne zapasy wyrobów tytoniowych tylko u hurtownika, właściwego dla odnośnej gminy; przeciwdziałający będą karani grzywną aż do 1000 koron i konfiskatą zapasów tytuniowych zakupionych gdzieindziej. Przestrzeganie tych przepisów podlega hurtownikom, posterunkom straży skarbowej i urzędnikom gminnym, którzy przekroczenia w tym kierunku winni donieść c. i k. Komendzie Obwodowej. Ażeby umożliwić kontrolę, mają hurtownicy i nich kupujących drobnym sprzedawcom wystawiać piśmienne potwierdzenie co do czasu zakupna, jakoteż ilości i gatunku zakupionego zapasu wyrobów tytuniowych.

C. i k. komendant Obwodu
BALZAR,
pułkownik.

Z Dąbrowy.

+ **Zakończenie roku szkolnego.** Jutro w sobotę niektóre gminne i prywatne szkoły kończą rok szkolny. Rano uczniowie wraz ze swymi przełożonymi udadzą się do kościoła na nabożeństwo.

+ **Z Huty Bankowej.** W składzie żywnościowym przy Hucie Bankowej sprzedawane są artykuły spożywcze po cenach następujących: cukier 15 k., boczek (wędzony) 72 k., masło roślinne 55 k., fasola 22 k., kasza drobna jęczmienna 17 k., smalec 75 k., herbata 80 k. pół funta. Oprócz tego można nabywać szynki wędzone po 72 kop. funt; ryby po 32 kop. f. i masło naturalne po 1 rb. funt.

+ **„Gwiazda Syberji".** W niedzielę dnia 20 b. m. w Resursie miejscowej odegrana zostanie sztuka patrjotyczna Starzeńskiego p. t. „Gwiazda Syberji". Początek punktualnie o 4 popoł.

+ Upadek z gałęzi. Były robotnik Huty Bankowej Niepsuj idąc w środę ubiegłą do Dąbrowy, wlazł na przydrożną topolę chcąc złamać gałązkę. W tem gałęź złamała się i robotnik spadł ze znacznej wysokości, łamiąc nogę i raniąc się niebezpiecznie w głowę. Omdlałego odwieziono do szpitala w stanie groźnym.

+ **Teatr w Strzemieszycach.** Jutro w sobotę w sali „Iluzjonu" koło dramatyczne odegra sztukę patrjotyczną p. t. „Gwiazda Syberji".

Z Zawiercia.

+ **Na wpisy szkolne.** W niedzielę dn. 20 b. m. w sali teatru „Stella" przy ul. Łośnickiej odegrana zostanie komedja I. Kraszewskiego p. t. „Miód Kasztelański".

+ **Podrabiane bony.** W tych dniach miejscowa milicja ujęła handelesa z Będzina, który w Zawierciu puszczał w obieg podrabiane bony Banku Handlowego.

+ **Kradzież.** Przed kilku dniami z mieszkania p. Wł. Buszko, skradziono różne rzeczy wartości około 200 rb. Miejscowa Straż Obywatelska złodzieja ujęła i osadziła w więzieniu.

Z różnych stron.

☐ **Z Warszawy.** „Nowa Reforma" donosi z Warszawy: „Wieści o niepowodzeniu armji rosyjskiej przedostały się tu przez transportowanych rannych. W armji wielki brak oficerów zastępują studentami, których ćwiczą przez miesiąc w sztuce wojennej. W Warszawie liczne rewizje i aresztowania. Wielki brak amunicji, której z niecierpliwością oczekują z Ameryki".

☐ **Skon w. księcia Konstantyna Konstantynowicza.** Z Piotrogrodu donoszą, że stryj cesarza, wielki książę Konstantyn Konstantynowicz, prezes Akademji Umiejętności, zmarł dn. 16 b. m. na atak serca w wieku lat 57. Wielki książę stał zdala od tronu, poświęcając czas ulubionym zajęciom naukowym. Ożeniony był z księżniczką Elżbietą sasko-altenburgską. Z ośmiorga jego dzieci książę Oleg zginął w październiku r. z. na polu bitwy. Obok swego kuzyna, badacza historji w. księcia Mikołaja Michałowicza, doktora honorowego uniwersytetu berlińskiego, był on tak zwanym „wielkim księciem literatury". Jego dramat „Król Judei" w styczniu 1914 r. został odegrany w teatrze pałacu cesarskiego w Ermitażu. Wiele jego utworów przełożono na język niemiecki.

☐ **Australja dla Polski.** W Sydney w Australji głośna śpiewaczka Melba urządziła koncert na rzecz ludności polskiej dotkniętej wojną. Koncert przyniósł 6382 funtów szterlingów (65.000 rb.).

Komunikat.

W Komitecie Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu są do odebrania dowody osobiste:

1. z kop. Hugo dla: Balińskiego Wiktora (pieniądze), Bałazego Stanisł. Drechslera Chemji (pien.), Dalki Władysława (pien.), Rasyńskiego Selika (pien.), Tyniora Jana (pien.), Wacowskiego Adama (pien.), Grinblata Dawida (pien.), Szustaka Jana, Hornika Józefa, Swisarczyka Jankla, Negro Józefa, Ogródka Hermana, Lipy Jana, Lenka Wacława, Szlęzaka Kazimierza, Nejmana Rubina (pien.), Cielicia Jana (pien.), Imiekiwa (pien.), Kowala Wasyla (pien.), Wojczyka Mateusza (pien.), Wilkoszewskiego Ignacego (pien.), Sokołowskiego Jakóba i Zygmunta Piotra

2) z kop. Richter dla: Nowaka Michała (pien.) Makowskiego Grzegorza, Zechowicza Marjana, Paligi Antoniego (pien.), Jurczyka Teodora, Kołodziejczyka Franciszka (pien.), Śliwy Wincentego, Kusia Józefa, Jędrusiaka Józefa, Deji Filipa (pien.) i Markiewicza Józefa (pien.).

3). z kop. Nikisch dla: Krawczyka Karola, Pituli Antoniego, Nowakowskiego Stefana (pien.), Mękarskiego Arona, Łabusia Franciszka, Reronia Jana, Krawczyka Stefana, Podsiadłego Mieczysława, Rogucza Franciszka, Sitka Antoniego, Kozno Piotra, Weldmana Lejzora, Jurka Władysława (pien.), Staczewskiego Tomasza (pien.) Jasiaka Stanisława (pien.), Dziurowicza Józefa (pien.), Kubisa Franciszka (pien.) i Głowackiego Władysława (pien.).

4). z huty Julja dla: Rafałowicza Gabrjela.

Z Lubeki nadeszły pieniądze dla Kołton Stanisławy, oraz z fabr. chem. Griesheim dla Grzywy.

UWAGA: Dla robotników obok nazwisk których jest umieszczona notatka (pien.), są również pieniądze.

Po dowody osobiste i pieniądze należy się zgłaszać do biura Komitetu w godzinach 11—12 przed południem.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" Iwangrodzka Nr. 7.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej w Sosnowcu.